Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 28. lutego 1931 r. Nr. 9.

NOWINY

Pismo poświęcone sprawom lokalnym.

TYGODNIK
na Powiat
Tarn. Góry, Lubliniec
oraz Gminy
Szarlej i W. Piekary.
:-: Cena numeru 20 groszy. :-:

Wychodzi w każdą środę i sobotę
Przedpłata miesięczna z dostawą do domu wynosi 1,50 złoty.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13. -:- Telefon nr. 1034.

Posiedzenie Rady Miejskiej. P. Bacik przewodniczącym R. M.

Nie zbyt punktualnie, bo 10 minut po godz. 5-tej zagaił zastępca przewodniczącego p. Czaja posiedzenie Rady Miejskiej, które odbyło się dnia 26 bm. Porządek dzienny był dość obszerny. Punkt 1 przewidywał wprowadzenie 3-ch nowych radnych. W miejsce p. Olesia wszedł p. Angres frakc. niem., zaś za p. Szeję wprowadzono p. Nowaka z frakc. polskiej. Większą dyskusją wywołała frakc. niem. nad kandydaturę p. Bacika, Nacz. Wydziału Sp. Br. Dlaczego się go właściwie boją? Przecież jest to doświadczony człowiek, który z pewnością naprawi to, co dotychczas zepsuto. Pogrożki padały jakoby wszyscy kandydaci, którzy na korzyść p. Bacika ustąpili na 3 lata do więzienia należeli, obciążeni mogą być większemi podatkami, aby świadectwa lekarskie przedłożyli itp. Nic to jednak nie pomogło, bo frakcja polska zgodnie z powziętą uchwałą głosowała za p. Bacikiem, który też otrzymał 15 głosów. Były to wszystkie głosy polskie. Pan Dyr. Cieśliński otrzymał 13 głosów, były to głosy frakcji niemieckiej i jak nam wiadomo, ogólnie poważany p. Dyr. Cieśliński nie piastowałby stanowiska przewodniczącego R. M. z łaski frakcji niem. Odnośne oświadczenie padło z ust p. dyr. Cieślińskiego już przed wyborami przewodniczącego R. M. Aczkolwiek kandydatura p. Dyr. Cieślińskiego również była odpowiednią, to cieszyć należy się, że frakcja polska nie dopuściła do rozbicia głosów, do czego Niemcy dążyli. Więc witamy p. Bacika przewodniczącego R. M. wybranego głosami polskiemi i życzymy mu owocnej pracy dla dobra naszego miasta.

Po dokonanym wyborze objął p. Bacik przewodnictwo posiedzenia, które spokojnie i rzeczowo prowadził.

Przystąpiono do dalszego wyboru biura R. M. Zastępcą przewodniczącego został p. Smuda fr. niem. (23 głosów), sekretarzem wybrano jednogłośnie p. Wyciska z fr. p. zaś jego zastępcą p. Websa fr. n. również jednogłośnie.

Zachodzi tu pytanie. Czy biuro R. M. nie mogło być całkiem polskie? Poco takie ustępstwa. Przecież mamy większość polską i łatwo było to do przeprowadzenia.

Następnie przyjęto do wiadomości protokół z rewizji kasy miejskiej. Referował bardzo rzeczowo p. Dyr. Cieśliński. P. Tyczka fr. n. gorąco dziękował wszystkim tem czynnikom, które spowodowały powrót Urzędu Policyjnego do Magistratu. W związku tem uchwalono dodatek do budżetu administracyjnego za czas od 1 I. do 31 III. 31 w wysokości zł. 4000. Dotychczasowego kierownika tego urzędu p. Kralewskiego przyjęto jednogłośnie na etat urzędników Magistratu. Dalej poruszono sprawę zwrotu podatku kanalizacyjnego, co również załatwiono przychylnie. Większą dyskusję wywołał wniosek Magistratu o zaciągnięcie pożyczki w wysokości zł. 500 000 w Zakładzie Ubezpieczeń Sp. w Król. Hucie. Radny p. Ma[illegible]wski słusznie zaznaczył, aby tą pożyczkę którą uzyskać można na korzystnych warunkach przewidziano w pierwszej linji dla właścicieli domów na cele połączeń kanalizacyjnych. Jeszcze szereg innych i mniej ważnych spraw załatwiono, które mało interesują obywateli, dla tego o nich nie wspomniamy. Prowadzona dyskusja była czasem nawet dość nudną, może też dla tego, że w sali posiedzeń było za gorąco, skutkiem czego nawet pewien radny raczył sobie na kilka sekund w wygodnem „krześle poselskim“ usnąć.

Jako nowych członków przyjęto dwie osoby poczem o godzinie 18,30 zakończono zebranie hasłem Szczęść Boże.

Nieszczęśliwy wypadek. Rewizor kuchni lecznic Spółki Brackiej Paweł Jonda uległ w dniu 20 lutego br. śmiertelnemu wypadkowi przez przejechanie go tramwajem pomiędzy Piasnikami a Świętochłowicami.

Śp. Paweł Jonda, ofiara nieszczęśliwego wypadku zmarł jako kawaler w 56 roku życia, urzędnikiem Spółki Brackiej był od dwuch lat. — Zwłoki nieszczęśliwej ofiary zostały odstawione do kostnicy szpitala Hutniczego w Świętochłowicach celem przeprowadzenia sekcji. Pogrzeb odbył się w dniu 24 lutego br. o godz. 4 po południu z szpitala Hutniczego w Świętochłowicach przy wielkiej ilości uczestników, w którym to pogrzebie wzięła również udział delegacja Administracji Spółki Brackiej i urzędników, oraz mieszkańcy Świętochłowic i okolicy. Nad mogiłą przemówił do zebranych miejscowy kapelan.

Tragedja kochanków w Kinie „Apollo“. Od piątku wyświetla się w Kinie „Apollo“ potężny dramat dźwiękowy „Tragedja Kochanków“ wytwórni filmowej „Universum-Film“. Streszczenie: W jednej z wiosek styryjskich mieszkał nauczyciel wiejski będący wszakże jednocześnie wielce utalentowanym muzykiem. Jedynem jego marzeniem jest, aby jego opera „Ogniki alpejskie“ została kiedyś wystawiona w Operze Wiedeńskiej. Spodziewa się, że wtedy może uzyskać zezwolenie miejscowego listonosza na ślub z jego córką, Hanusią. Jednocześnie o rękę Hanusi stara się najbogatszy gospodarz wioski — Leichner. W tem nadchodzi wieść, że Opera Wiedeńska już przystępuje do prób opery naszego muzyka Rittera. Uszczęśliwiony kompozytor udaje się do Wiednia, aby asystować przy próbach. Hani ciężko jest rozstać się z ukochanym. Hania, przekonana, że ukochany zapomniał o niej w wirze życia stołecznego, decyduje się ostatecznie z ciężkiem sercem na ślub z Leichnerem. Aż tu dzień hucznego weseliska przybywa depesza od Rittera, zawiadamiająca o jego przybyciu do wioski. Ojciec Hani — Listonosz odczytuje tę depeszę, jako gratulacyjną. Następnie oczekuje Rittera na dworcu, zawiadamia go o ślubie Hani. Ritter zrozpaczony wraca natychmiast do Wiednia. Jakiś złodziej okrada go z pieniędzy i dokumentów, poczem tonie w rzece. Znajdują przy nim dokumenty Rittera i uznają za zmarłego. Wobec tego olbrzymie tantjemy operowe wpływają na dobro gminy, jako spadkobiercy Rittera. Tymczasem Leichner umiera. Młoda wdowa wciąż jeszcze sercem wierna Ritterowi, któremu w dowód uznania gmina postanawia wystawić pomnik. Ritter dowiaduje się o tem z gazet. Jest obecnie ubogim węglarzem portowym. Postanawia wszakże przybyć na odsłonięcie swego pomnika. Zdawało mu się, że pozostanie niepoznany, lecz jak się okazuje, serce kochającej kobiety poznało w starym, mocno już szpakowatym brodaczu, dawnego ukochanego. Chce pozostać takim włóczęgą, jakim się stał. Hania pragnie towarzyszyć mu chociażby do skraju wsi, jak niegdyś żegnali się przed odjazdem do stolicy. Rozrzewnilo to Rittera i postanowił więcej się z Hanią nie rozstawać. Nie chcąc wszakże pozostać we wiosce, w której zaznał tyle goryczy, zabiera Hanię ze sobą w świat....

O należyte oświetlenie gazowe. Mieszkańcy ulic oświetlanych gazem, zwracają się za pośrednictwem naszej Redakcji do Zarządu Gazowni aby wydał zarządzenie, by lampy gazowe zaświecono i gaszone o godzinę później jak obecnie. Ponieważ głównie oświetlane są gazem ulice boczne lub zdala położone od śródmieścia a lampy gazowe gaszone są zwykle już o godzinie 4-tej nad ranem, panują pomiędzy tą godziną a świtem ciemności iście egipskie które nieraz dla rozmaitych celów wykorzystują różne podejrzane indywidja. Jesteśmy przekonani że Gazownia zadość uczyni prośbie ogółu.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Za „pierony“ się nie goli.

Wpadł sobie jeden tutejszy fryzjer na tak zwany amerykański pomysł naszych bezrobotnych golić darmo. Redakcja Nowiny wzięła na siebie obowiązek odnośnym bezrobotnym wręczyć bony, mocą których mogli udać się do fryzjera, gdzie ich bezpłatnie golono. Oczywiście reflektantów było bardzo dużo. Mało było takich, którzy czy to po otrzymaniu odnośnego bonu, czy też po goleniu zapłacili słowem podziękowania, natomiast „pierony furgały“ aż strach. Aczkolwiek Redakcja do tych „pieronów“ jest przyzwyczajona, to jednak trzeba wiedzieć, że za pierony się już więcej nie goli.

Tow. gimn. „Sokół“. Dnia 22 bm. odbyło się zebranie Zarządu Tow. Gimn. „Sokół“. W myśl statutu ustąpiło 3 członków, których ponownie wybrano z tą jednak zmianą, że prezesem został p. Kralewski, zaś wiceprezesem p. Król.

Właściciele domów. Polecamy wszystkim właścicielom domów zaopatrzyć się w broszurkę najnowszych rozporządzeń policyjnych:

a) dotyczące publicznego odwodnienia oraz wykonania i używania odwodnień domowych.
b) dot. utrzymania porządku i czystości na terenie miasta Tarn. Góry.

Rozporządzenia te są bardzo ważne, z którymi należy się szczegółowo zaznajomić, chcąc uniknąć mandatów karnych i t. p. z powodu niezastosowania się do odnośnych przepisów.

Kłopoty. Obecne czasy przynoszą i właścicielom domów wiele kłopotów. Nie dość, że gospodarz obciążony jest różnemi podatkami i opłatami w związku jako posiedziciel kamienicy, to w dodatku wszelkie opłaty, za tych lokatorów bezrobotnych, n. p. należność za wodę i t. p. uiszcić musi. Mamy gospodarzy, którzy nawet po kilka lokatorów bezrobotnych lokują w ich budynkach. Zbyt wielki ciężar dla naszych gospodarzy, którego oczywiście na długą metę nieść nie mogą. Powinna tu Rada Miejska zabrać głos i przyjść z pomocą tym gospodarzom, w których budynkach mieszkania zajęte są przez bezrobotnych i od których odszkodowania nie otrzymują.

II Walne Zebranie Kasy Pośmiertnej Pracowników Umysłowych Administracji Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach odbyło się w dniu 19 lutego br. o godz. 6 w wielkiej sali posiedzeń bez względu na ilość przybyłych. Kasa Pośmiertna liczy członków czynnych 213 a przybyło zaledwie aż 58, inni zaś woleli czas ten spędzić gdzieindziej, nieinteresując się Zebraniem Kasy Pośmiertnej. — Przewodniczący Komisji Zarządzającej p. sekretarz Łukoszczyk otwierając zebranie złożył sprawozdanie z działalności całorocznej roku ubiegłego, poczem polecił odczytać protokół z ostatniego zebrania p. starszemu sekretarzowi Miszowi, który to zebrani przyjęli jednogłośnie, następnie z powodu choroby skarbnika tejże kasy starszego sekretarza p. Lizona odczytał p. Łukoszczyk sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, poczem Komisja rewizyjna zastąpiona przez starszego sekretarza p. Blacheckiego złożyła sprawozdanie z odbytych rewizji książkowych polecając uchwalić absolutorjum poprzedniej Komisji Zarządzającej co zebranie jednogłośnie uchwaliło. Kasa pośmiertna liczy członków żonatych 136, nieżonatych 77, oprócz tego ubezpieczonych jest 136 żon członków i 194 dzieci członków czyli razem 543.

Po ustąpieniu dotychczasowej Komisji Zarządzającej zebranie wybrało nową Komisję, do której weszli jako: I. przewodniczący p. rendant Wycisk, II. przewodniczący p. sekretarz Gajda, skarbnik ponownie p. starszy sekretarz Lizon. Na rewizorów wybrano: nadsekretarza p. Cieplika, asystentu p. Albrechta Józefa i pomocnika biurowego p. Chmielorza.

Nad niektórymi wpływającymi wnioskami Zebranie niepowzięło żadnych uchwał, polecając jednak załatwienie tychże nowej Komisji Zarządzającej. —

Czy nie szkoda? Kilka pięknych drzew przy Starostwie i na Nowym Rynku zostało nie wiedząc z jakiego polecenia ściętych. Zieleń drzew to płuca miasta i dlatego też szkoda że je wyrębują.

Redukcja płacy i osobowa w Spółce Brackiej. Zarząd Spółki Brackiej uchwalił na swem posiedzeniu z dnia 20 bm. wypłacać od 1 marca br. pobory całemu personelowi włącznie z lekarzami oraz z członkami Zarządu i starszymi brackimi tylko w wysokości 90 proc.; resztujące 10 proc. zostaną wypłacone pracownikom o ile sytuacja finansowa Spółki Brackiej, która wobec znacznej redukcji robotników kopalnianych w ostatnim czasie się pogorszyła, znów się polepszy, oczywiście jednak tylko o ile w międzyczasie nie nastąpi ogólna redukcja poborów urzędników wielkiego przemysłu. Oprócz tego ma zostać przeprowadzona redukcja osobowa w wysokości 10 proc. ogólnej liczby pracowników.

Białe dni. Fa. Kaczmarczyk w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej Nr. 5 urządza obecnie białe dni, t. zn. sprzedaje swoje zapasy po znacznie zniżonych cenach. Wypada zaznaczyć, że wspomniana firma cieszy się dobrą opinją, prowadzi bowiem towary najlepszej jakości, przytem po cenach przystępnych. To też nic dziwnego, że mieszkańcy nawet z odległych gmin naszego powiatu również i Lublinieckiego odwiedzają obecnie wielkie składy Fy. Kaczmarczyk, aby tam uskutecznić zakupy. Naprawdę Fa. solidna i rzetelna, dlatego należy ją każdemu polecić.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Koła Polskiego Białego Krzyża odbędzie się we wtorek dnia 3 marca 1931 r. o godz. 18,30 w sali Sejmiku Powiatowego (gmach Starostwa Ip.) Na porządku dziennym sprawozdanie z dotychczasowej działalności i wybór nowego zarządu Koła.

W Klasztorze OO. Kamiljanów odbywają się w każdą niedzielę postu o godz. 2-giej polskie nabożeństwa drogi Krzyżowej.

Świętówki w warsztatach kolejowych. Wszyscy pracownicy warsztatów kolejowych w Tarnowskich Górach są zmuszeni w każdą sobotę świętować dla braku pracy.

Walne Zebranie Bractwa Strzeleckiego odbyło się dnia 22 b. m. Udział brało 65 członków. Po sprawozdaniu Starszego Bractwa i skarbnika przystąpiono do wyboru zarządu na 3 lata. Prezesem został p. Benke, drugiem prezesem p. Pilchowski, sekr. p. Kratochwil, skarbnikiem p. Kirchner. Jako reprezentantów wybrano pp. Nowak, Kapuściok, Hoffman, Jany, Kralewski, Sperling i Lysik. Nareszcie zdecydowało się już więcej obywateli polaków do Bractwa Strz. wstąpić więc jeden wielki krok naprzód. Według sprawozdania skarbnika stan kasy jest następujący: Przychód 52.032.78 zł., Rozchód 51.330.75 zł., Gotówka 702,03 zł., Gotówka w kasie pośmiertnej 415.20 zł. Budżet na rok 1931 będzie ostatecznie ustalony przez zarząd. Pozatem Walne Zebranie zatwierdziło kalendarz strzelania na r. 1931.

Walne Zebranie Towarzystwa hodowców gołębi pocztowych. Na Walnem Zebraniu Towarzystwa hodowców gołębi pocztowych Tarn. Gór i okolicy, które odbyło się w niedzielę, dnia 22 lutego b. r. w lokalu p. Kałuży w miejscu wybrano na rok 1931 zarząd w następującym składzie: Pawła Datki, urzędnika kolejowego z Tarnowskich Gór jako wiceprezesa, B. Gajowskiego, urzędnika Spółki Brackiej z Bobrownik jako sekretarza, Fr. Gnizię, funkcjonarjusza komunalnego z Reptów Nowych jako zast. sekretarza, Fr. Koeniga, ślusarza kolejowego z Tarnowskich Gór jako kasjera. Na rewizorów kasy wybrano J. Panka z Tarnowskich Gór i A. Wieczorka z Reptów Nowych, zaś na ławnika Datkę Franciszka z Tarnowskich Gór. Skład zarządu pozostał ten sam, jaki był w ubiegłym roku; jedynie kasjer się zmienił; był nim w ubiegłym roku p. Wojteczek z Tarnowskich Gór, który urzędu tego mimo, że piastował go już od założenia Towarzystwa, nie chciał przyjąć ponownie. Prezes Towarzystwa podziękował p. Wojteczkowi w imieniu członków Towarzystwa za dobre i sumienne sprawowanie swego urzędu i wyraził ubolewanie, że tenże wystąpił z zarządu. Sprawozdanie roczne tego Tow. wykazało, że do Tow. należy 19 członków z 225 gołębiami pocztowemi. Dochód wynosi 406,15 zł., zaś rozchód 392,89 złotych. Tow. posiada 3 zegary konstacyjne, w tem dwa, będące własnością członków; dalej posiada 3 kosze transportowe na 150 gołębi i inne przedmioty, potrzebne do wysyłania gołębi do lotów. W ubiegłym roku Tow. obesłało 10 lotów z 660 gołębiami; w tem jeden lot zagraniczny do Łotwy (odległość 1.100 km.) z 10 gołębiami. Krajowe loty odbyły się z Piotrkowa (125 km), z Rogowa (175 km), z Pruszkowa (230 km), z Łochowa (305 km), z Białegostoku (425 km), z Oran (570 km), z Turmontu (800 km), z Janinowa (88 km), z Ostrowa-Lot Derby (180 km); ostatnie dwa loty urządzono dla młodych gołębi. Nagrody (dyplomy i podarki) otrzymali: druh Gajowski 2 pierwsze, 1 drugą i 1 trzecią nagrodę, druh Wieczorek 3 pierwsze, 1 drugą i 1 trzecią nagrodę, druh Gnizia 2 pierwsze, 2 drugie i 4 trzecie nagrody; druh Koenig 1 pierwszą; druh Tomsik 2 drugie i 1 czwartą nagrodę; druh Wojcik 1 drugą nagrodę; druh Panek 1 pierwszą 2 drugie i 1 trzecią; druh Datko 1 drugą i 1 trzecią; druh Sonek 1 trzecią i 1 czwartą; druh Ręka 1 pierwszą, zaś druh Minas 1 trzecią nagrodę. Siedmiu członków Tow. brało udział z 25 gołębiami w wystawie gołębi pocztowych, urządzonej przez Tow. hodowców gołębi pocztowych w Radzionkowie. Stwierdzono, że Tow. mimo, że działa w interesie Państwa, nie znajduje niestety poparcia ze strony władz, w ostatnim bowiem czasie władze odmawiają dalszych zezwoleń na hodowanie gołębi pocztowych, pod czem cierpi bardzo znacznie rozwój Towarzystwa.

Od Redakcji.

„Nowiny", które obecnie stały się najbardziej popularnem czasopismem w mieście naszem i powiecie i w tak szybkim czasie zjednały sobie sympatję u wszystkich przez swoją absolutną bezpartyjność poświęcając swe łamy bowiem tylko sprawom naszego miasta i powiatu, będą się ukazywały już od dzisiaj dwa razy tygodniowo a to w każdą środę i sobotę.

Czynimy to na liczne żądania naszych Czytelników, którzy dotychczas dotkliwie odczuwali brak prasy lokalnej polskiej.

Staraniem naszem będzie zadowolić wszystkie warstwy społeczeństwa!

Dlatego też w najbliższym czasie zaprowadzimy dużo innowacji w naszem czasopiśmie jak aktualne zdjęcia, szkice i t. d.

Nasz dział ogłoszeń powiększamy znacznie, — każdy bezinteresownie będzie mógł zasięgnąć w Redakcji naszej poradę jak się ma reklamować i ogłaszać.

Przekonali się już bowiem wszyscy, że reklama jest potężną dźwignią handlu i przemysłu

a ogłoszenie w „Nowinach" przynosi korzyść!

„NOWINY" TO GAZETA DLA WSZYSTKICH!

Dlatego też z pełnem zaufaniem upraszamy we wszystkich sprawach odnosić się do nas nadal — służymy wszystkim zawsze poradą.

Poradnia prawna dla Czytelników naszych zawsze bezpłatnie udziela informacji we wszystkich sprawach.

W okresie kryzysu gospodarczego, olbrzymiej walki konkurencji o zdobycie pierwszeństwa na rynku zbytu — w czasie „samowystarczalności" oddajemy naszą Drukarnię Polską do użytku P. T. Publiczności!

Drukarnia nasza wykonuje druki dokładnie, czysto dla biur, kupców i firm.

Tanio a dobrze! oto nasze hasło!

* * *

Adres Redakcji i Administracji: „Nowiny" i Drukarni Polskiej Tarnowskie Góry, Rynek 13, Tel. 1034.

* * *

Upraszamy naszych P. T. Czytelników aby swe spostrzeżenia i uwagi, względnie życzenia co do „Nowin" przysyłali pod naszym adresem za co im wdzięczni będziemy.

W przekonaniu, że spełniliśmy obowiązek prawdziwy obywatelski — stojąc na straży Polskości i sprawiedliwości — prosimy aby nas nadal obdarzano życzliwymi względami.

Redakcja »NOWINY«

Porządek nabożeństw kościelnych.

Od 2 marca do 8 marca 1931 r.

Poniedziałek o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Jana Piechury, ojca Tomasza i pokrew. Piechurowe i Slotoszowe; o godz. 7 msza św. śpiewana.

Wtorek o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Marty Bendkowskiej (niem.); o godz. 7 rocznica za d. śp. Stanisława Kaweckiego z kond. (niem.)

Środa o godz. 6,15 za zmarłych z rodziny Minkus (niem.); o godz. 7 rocznica za d. śp. Marji Madeja z kond. (niem.)

Czwartek o godz. 6,15 msza św. śpiewana; o godz. 7 msza św. śpiewana.

Piątek o godz. 6 niemieckie nabożeństwo do Najśw. Serca; o godz. 7 polskie nabożeństwo do Najśw. Serca.

Sobota o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Franciszka Ackermana (niem.); rocznica za d. śp. Pauliny Sprycha z kond.

Niedziela o godz. 6,45 Parafjalna; o godz. 8,30 w int. Kongregacji Marjańskiej; o godz. 10 za żyjących z Matek Chrześcijańskich; o godz. 11,30 Fundacyjna.

W niedzielę, dnia 22 bm. zmarł po długich ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, mój kochany mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek

kupiec

Edward Rurainski

w 77 roku życia.

Tarnowskie Góry, dnia 23 lutego 1931r.
ul. Bytomska 9

W imieniu rodziny

Eliza Rurainska
owd. Kotzulla z domu Köhler.

„Dyrektor" P. Mrachatz samowładcą. Silnie i mocno siedzi sobie p. „dyrektor" Mrachatz jako pierwszy sekretarz p. burmistrza w naszym Magistracie. Tak sobie przynajmniej p. Mrachatz myśli. Pogniewał się na naszą redakcję i zamierza nam wiele kłopotów zrobić. W dniu dzisiejszym przedłożony w Magistracie rachunek za ogłoszenie p. „dyrektor" Mrachatz nie uznał i wrócił takowy Drukarni Polskiej. Jeżeli p. „dyrektor" M. stał się już w tutejszym Magistracie samowładcą, to przynajmniej burmistrz staje się zbytecznym. Czas najwyższy aby Rada Miejska zajęła się tem „dyrektorem" a zastąpiła go człowiekiem dojrzałym i doświadczonym. Zaznaczamy, że walki osobistej w naszej gazecie prowadzić nie zamierzamy, w tym wypadku jednakże jest ona konieczną.

Parcelacja pod miastem Tarn. Góry. Powiatowy Urząd Ziemski przystępując do oddania placów budowlanych i działek rolniczych z osadnictwa Karłuszowiec — Segiet pod Tarn. Górami wyznacza oględziny na gruncie i pokazanie granic poszczególnych działek

a) w objekcie koło Zakładu św. Jana przy szosie do Bytomia na środę, dnia 4 marca o godz. 10.

b) w objekcie Segiet, przy szosie do Gliwic na czwartek dnia 5 marca o godz. 10-tej. Wzywa się zainteresowanych do stawienia się we wyżej wymienionych terminach. Ze względu na to, że kilkanaście działek tak budowlanych jak rolniczych i ogrodniczych w pobliżu miasta jest dotychczas niezajętych, Powiatowy Urząd Ziemski będzie przy tej sposobności jeszcze przyjmował dalsze zgłoszenia nabycia gruntów.

Z pow. Tarn. Gór.

Wypadek samochodowy. Na szosie pomiędzy Bobrownikami a Suchą Górą kierowca samochodu osobowego Józef Brysz z Czarnej Huty najechał na rowerzystów Romana Bartoszka i Alojzego Stillera, obaj z Blachówki, którzy doznali lekkiego okaleczenia ciała. Winę ponosi kierowca samochodu.

Strzybnica. Wczoraj rano o godz. 7,15 wybuchł pożar w budynku p. Bieniasa u lokatora p. Lubosa Ochotnicza Straż pożarna, która w nadzwyczaj krótkim czasie się zjawiła zlokalizowała pożar dzięki czemu powstałe straty nie są znaczne.

Lasowice. W tutejszym obwodzie panuje pryszczyca, co stosownie do miarodajnych przepisów zostało uwidocznione przez Urząd Gminny przez wywieszenie tabliczek ostrzegawczych.

Kozłowagóra. Wprowadzony został w urząd naczelnika gminy rolnik p. Flak. Sekretarzem mianowano nauczyciela p. Cedzika. Nadmienić wypada, że były naczelnik gminy p. Konieczny wraz z jego siostrą sekretarką dobrowolnie z zajmowanych stanowisk ustąpili.

Repty Nowe. Tutejszy Klub Sportowy Zgoda urządza w niedzielę dnia 1 marca br. w lokalu p. Hajoka w Reptach Nowych Walne Zebranie, którego początek jest o godz. 17. Na porządku dziennym są bardzo ważne sprawy. Założycielem tego klubu jest jego dotychczasowy prezes, urzędnik bracki Ryszard Albrecht z Rept Nowych, który urząd swój sprawuje ku zupełnemu zadowoleniu wszystkich członków i który ma największe widoki pozostać nadal prezesem tego klubu.

— Wywiadowcy Straży Granicznej w Reptach Nowych przytrzymali Jarka Franciszka za nielegalne przekroczenie granicy.

Sucha Góra. Strażnicy Straży Granicznej w Suchej Górze Syta, Maciejewski, Wacławek i Lisiek skonfiskowali 18 kg Maggi wartości 164 zł., 8½ kg. daktyli wartości 153 zł., tkaninę wełnianą i obrus.

Boruszowice. W uzupełnieniu naszej notatki w numerze 8 „Nowin" o zatruciu gazem robotników w Boruszowcu donosi nam naczelnik gminy p. Kurek, że pierwszą pomoc nieszczęśliwym udzielili: Posterunek Policji, pp. Jarurzowiec, Zielonka, Etzler, Kozioł, Könige, Keselringowa, Owsikowa i Wieszołek. Dzięki zabiegom wspomnianych udało się przywołać wszystkich czterech robotników do życia. Bohaterom Szczęść Boże i serdeczne dzięki.

Radzionków. Podofic.Straży Granicznej w Radzionkowie skonfiskowali tkaninę wełnianą wartości 180 zł. i zegarek alpakowy wartości 190 zł.

Kółko amatorskie im J. Słowackiego w Radzionkowie urządza 1 marca w sali p. Tyczki w Radzionkowie przedstawienie teatralne. Odegrane zostaną: „Sąsiedzi" obrazek z życia ludu górnośląskiego w trzech aktach oraz „Występ" na prowincji krotochwila w jednym akcie. Bilety można nabyć w księgarni p. Luszczyka.

Z życia Sokoła Okręgu Tarnogórskiego. W niedzielę dnia 1. marca br. urządza naczelnictwo Okręgu lekcję ćwiczeń dla druhów oraz dla dh. naczelników gniazd tutejszego Okręgu. Lekcja ta odbędzie się w Tarn. Górach przy ulicy Sobieskiego w sali ćwiczeń o godz. 10 rano. Dh. naczelnicy gniazd winni się stawić punktualnie w wyżej oznaczonym czasie wraz z swemi druhami i to w ubrankach ćwiczebnych.

Po powyższej lekcji odbędzie się walne posiedzenie, na którym zostanie przeprowadzony wybór I i II zastępcy Naczelnika Okręgu, oraz członków do naczelnictwa Okręgu, rownocześnie zostanie ustalony program Zlotu Okręgowego który się odbędzie w sierpniu br. Powyższe posiedzenie odbędzie się w Hotelu pod Lipami o godz. 13.

ZE ŚWIATA.

Kupiec z małego miasteczka angielskiego Hereford, Anthon Hall, zgłosił swe pretensje do tronu angielskiego na tej zasadzie, że według posiadanych przez niego dokumentów, pochodzi on w prostej linji od króla Henryka VII. Ciekawe jak na to zaregaguje rząd angielski.

*

Kapitan Malcolm Campbell, który zdobył na swym samolocie rekord szybkości świata, po powrocie do Anglji otrzymał od króla tytuł szlachecki.

*

W szybie „Eschweiler Reserwe" w Rothbergu nastąpiła w dniu 21 lutego br. eksplozja gazów ziemnych. W czasie katastrofy tej, według dotychczasowych danych, poniosło śmierć kilkadziesiąt osób, przyczem z pod gruzów zdołano narazie wydobyć 25 zabitych. Pozatem czterech górników zostało ciężko, zaś dziesięciu — lżej rannych, względnie uległo zatruciu gazami.

*

Policja paryska posiada w swych szeregach miljonera, który nie myśli bynajmniej o ustąpieniu ze swego stanowiska służbowego.

Jest nim Jean Massat, który niedawno otrzymał w spadku duży majątek, oceniony na kilka miljonów franków. „Pieniądz płynie prędzej, niż wino" — odpowiedział Massat, gdy go się pytano czy wystąpi z szeregów policji. Za dwa lata dosłużę się emerytury i wtedy dopiero podam się do dymisji.

Policjant-miljoner spędza zresztą wolne chwile od służby jak każdy bogaty człowiek: urlop swój spędził z żoną w Deauville, a wieczorem po służbie wyjeżdża często na spacer własnem, luksusowem autem.

*

B. król bułgarski Ferdynand, który w październiku 1918 roku zrezygnował z tronu na rzecz swego syna, obecnie króla Borysa, obchodził w dniu 26 lutego 70-lecie swych urodzin.

*

Najwyższy człowiek świata Jack Ehrlic którego wzrost sięga 2.60 metrów, wyjeżdża obecnie z Hamburga do New Yorku. Z powodu jego niezwykłego wzrostu musiano dla niego specjalnie zbudować dłuższą kabinę.

Z KRAJU.

Traktat z Niemcami będzie ratyfikowany. Rząd niemiecki wydał szereg zarządzeń, które uniemożliwiają eksport polski.

*

Rząd amerykański dziękuje policji polskiej za sprawność przy wykryciu aferzystów konsularnych, którzy przemycali emigrantów do U. S. A.

*

Nominacja nowego posła Niemiec w Warszawie, na miejsce zmarłego śp. Rauschera, już została podpisana. Posłem mianowany został b. kierownik wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy, radca legacyjny von Moltke.

Plotki o zniżce pensji urzędniczych.

Warszawa, 24 lutego. (S). Jedno z pism warszawskich przyniosło wiadomość o rzekomej zniszce płac urzędniczych, co ma nastąpić 1-kwietnia. Pismo podaje, że z dniem tym pensje urzędnicze miałyby być obniżone na razie o 5 procent.

Jak nas informują, z kół miarodajnych, wiadomość ta jest zupełnie zmyślona, podobnie jak i cały szereg innych plotek na ten temat.

Specjalna pomoc rządu dla bezrobotnych.

Warszawa, 24 lutego. (A). W myśl uchwały Sejmu, wzywającej rząd do przyjścia z możliwie wydatniejszą pomocą doraźną bezrobotnym, nie pobierającym zasiłków z funduszu bezrobocia, w szczególności robotnikom sezonowym, ministerstwo pracy i opieki społecznej pragnąc jak najszybciej pomoc tę okazać, zwróciło się ze specjalnym okólnikiem do wszystkich wojewodów. W okólniku tym ministerstwo poleca wojewodom, aby przy udzielaniu specjalnej pomocy bezrobotnym, jak najszerszej pomocy udzielali szczególnie robotnikom sezonowym, którzy spowodu nieuchylenia sezonu martwego, nie mogą pobierać zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia.

Zgodnie z uchwałą sejmową, ministerstwo pracy i opieki społecznej zwiększyło w miesiącu bieżącym sumy, asygnowane wojewodom na pomoc specjalną dla bezrobotnych. Sumy te zostały zwiększone dość wydatnie zwłaszcza w okręgach szczególnie dotkniętych klęską bezrobocia.

W przemyśle włókienniczym, azotowym i naftowym akcja zniżki cen zakończona.

(Oficjlny komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu.)

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje:

Prowadzona przez rząd od połowy stycznia b. r. akcja w kierunku obniżenia cen artykułów przemysłowych i spożywczych w handlu dała dość znaczne rezultaty.

Spadek cen w niektórych branżach osiągnął już wyczerpujący obecnie poziom możliwości.

Poczem po wyliczeniu szeregu artykułów spożywczych i przemysłowych, w których wspomniana zniżka się przejawiła ministerstwo, reasumując wyniki akcji, stwierdza, iż w trzech branżach, a mianowicie, w artykułach włókienniczych, w nawozach azotowych i produkcjach naftowych ceny spadły do takiego poziomu, iż nie należy spodziewać się w nadchodzącym okresie dalszego ich spadku jak że rząd w tych trzech branżach uważa akcję za ukończoną.

Koniec sezonu martwego.

Dnia 1 marca, a więc za 7 dni, kończy się tak zwany „martwy sezon" w ubezpieczeniach, podczas którego pewne kateyorje bezrobotnych nie korzystają z ustawowych zasiłków Funduszu bezrobocia.

Do tej kategorji należą przedewszystkiem robotnicy budowlani, ceramiczni, brukarscy, transportu wodnego itp.

Wszyscy ci bezrobotni automatycznie z dniem 2 marca odzyskują prawo do korzystania z należnych im zasiłków na przeciąg 3 miesięcy.

W związku z tem dyrekcja Funduszu bezrobocia powiększa znacznie swói preliminarz na marzec przewidując, że przybędzie z górą 10 tysięcy bezrobotnych z tytułu zakończenia sezonu martwego.

Polscy robotnicy we Francji przechodzą na rolę.

Jak donosi „Matin", robotnicy polscy świeżo zwolnieni z fabryk w okręgu Blanzy, znaleźli prace wynajmując się do robót polnych na fermach rolniczych,

Wszyscy oni otrzymali płacę 6.000 - 7.000 franków (2.100 — 2.450 zł.) rocznie. utrzymanie i mieszkanie.

Arcybiskup marj. Kowalski skazany na 3 lata więzienia przez sąd apelacyjny w Warszawie.

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał w ciągu ostatnich 5 dni sprawę arcybiskupa Michała Marji Kowalskiego. Sprawa znajdowała się w instancji apelacyjnej, gdyż sąd Najwyższy wyrok sądu płockiego skasował i przesłał sprawę do sądu apelacyjnego dla ponownego osądzenia.

Po 5-dniowej tajnej rozprawie ogłoszony został dziś po południu wyrok mocą którego arcybiskup Kowalski skazany został za czyny lubieżne z wychowanicami klasztoru marjawickiego w Płocku na karę 3 lat więzienia.

Mocą amnestji kara została zmniejszona do 2 lat więzienia. Poprzedni wyrok opiewał na 4 lata więzienia i po zastosowaniu amnestji zmniejsza karę na 2 lata i 8 miesięcy więzienia.

Dzisiejszy wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie jest zupełnie ostateczny.

Orgja pijacka włamywaczy w kościele ewangielickim.

Z Bydgoszczy donosi: (Ag): Nocy wczorajszej kilku świętokradców włamało się przez wybicie szyby do kościoła ewangielickiego w Solcu Kujawskim, gdzie rozbili ołtarz górny, zabierając kilka drobnych przedmiotów, oraz obrus bogato haftowany. Następnie złoczyńcy udali się do zakrystji skąd zabrali 7 flaszek wina mszalnego. Złoczyńcy przyniósłwszy ze sobą do zakrystji kiełbasę, urządzili sobie tam ucztę, upijając się winem do rana. O godz. 7 przed nadejściem stróża nocnego złoczyńcy uciekli.

Jeden z nich zostawił w zakrystji kartę inwalidzką, która ułatwiła policji wyśledzenie wszystkich świętokradców. Było ich 4 z pobliskiej miejscowości Przyłubie. Wszystkich aresztowano.

Samobójstwo na katafalku.

Z Bydgoszczy donosi (Ag): Zamieszkały w Kawkach 69-letni rolnik Karol Bendich, posprzeczawszy się z zięciem, postanowił przerwać pasmo swych dni. W tym celu sporządził w swem mieszkaniu katafalk, ubrał się w najlepsze ubranie, poczem zaświeciwszy dookoła gromnicę, ułożył się na nim i przyłożywszy rewolwer do skroni, pociągnął za cyngiel. Bendich skonał momentalnie.

Niemcy budują koleje strategiczne na pograniczu Polski.

Warszawa, 24 lutego, (A). Rząd niemiecki przystępuje do budowy szeregu nowych linji kolejowych na pograniczu Polski, które posiadają wyraźne i poważne znaczenie strategiczne. Środki na budowę tych linji w sumie 130 miljonów marek czyli 275 miljonów zł. zostały oddane do dyspozycji w uchwalonym projekcie pomocy finansowej Rzeszy dla prowincyj wschobnich (Osthilfe).

Wyraźnie te tendencje zmierzają do stworzenia specjalnej kolei strategicznej wzdłusz granicy polskiej. Dotychczas istnieją tylko niemieckie odcinki tej kolei, brakujące zaś odcinki mają być właśnie wybudowane z funduszu Osthilfe.

Przed zbudowaniem brakujących odcinków niemiecki zarząd kolei uzyska najkrótsze połączenie od północy z Lęborska przez Piłę, Nowy Zbąszyń. Wschowę do Wrocławia, a dalej z Górnym Śląskiem, oraz połączenie centrowych prowincji niemieckich z granicą polską.

Poszkodowani na własną rękę poszukują złodziei.

(Gazeta Warszawska z dnia 23. II. 1931 r. pisze:)

W ciągu ostatnich tygodni „mistrze wytrycha" zaczęli się szczególnie gorliwie opiekować cudzemi mieszkaniami. Niema prawie dnia, by nie dokonano w różnych punktach miasta kilkunastu znaczniejszych kradzieży. Dochodzenia w tych sprawach prowadzone są przez komisarjaty policji, a jednak lwia część kradzieży pozostaje niewykryta. Wywiadowcy, przydzielani do komisarjatów, pojmują swe obowiązki w ten sposób, że przychodzą na miejsce kradzieży konstatują, co zostało skradzione i zalecają cierpliwość.

Nic tedy dziwnego, że osoby poszkodowane nie zwracają się niejednokrotnie wcale do policji, a starają się przeprowadzić śledztwo na własną rękę. lub odzyskać skradzione przedmioty bez pośrednio od złodziei. Przytaczmy, dla przykładu następujące ogłoszenie, które ukazało się w jednem z pism warszawskich:

Uwaga! P. P. Złodzieje!

Firma krawiecka, Wilcza 29-a, zwraca się z prośbą o zwrot zabranych materjałów i weksli za wynagrodzeniem. Gwarantuje absolutną dyskrecję. Pertraktacje proszę kierować telefonicznie pod Nr. 8 06 81.

Po sprawdzeniu w biurze numerów, okazuje się że bosiadaczami n-ru 8 06 81, są bracia Kazimierscy, właściciele zakładu krawieckiego, których okradziono przed paru dniami; złodzieje nie zostali wykryci. Sposób pp. Kazimierskich będzie miał niewątpliwie sporo naśladowców, Nadadją więc może czasy, kiedy policja będzie się mogła wreszcie zająć właściwem - w rozumieniu sanacji swojem zadaniem: kontrolą nad „prawomyślnością" obywateli.

Krwawy mord w Częstochowie.

Częstochowa, 23 lutego.

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Koszarowej i Warszawskiej dokonano krwawego morderstwa. O godzinie 14.30 spotkało się dwuch osobników, z których jeden poszedł do drugiego, żądając zwrotu pieniędzy za jakiś przedmiot (dochodzenie nie ustaliło jeszcze za jaki właściwie przedmiot). Osobnik ów odpowiedział, że nie posiada pieniędzy, Zaznaczyć trzeba, iż obaj byli mocno podchmieleni. W pewnej chwili jeden z nich wyciągnął nóż i począł zadawać rany drugiemu który padł nieprzytomnie. Przechodnie wnieśli go do znajdującej się w pobliżu restauracji Sogańskiego, gdzie po kilku minutach nieszczęśliwa ofiara wyzionęła ducha.

Jak się okazało, zabitym jest 27-letni stolarz Wacław Feliks. Zabójca narazie zbiegł. Policji jednakże udało się go aresztować. Jest nim Czesław Rompel, z zawodu ślusarz. Osadzono go w areszcie. Jak stwierdzono, zabity otrzymał 5 ran kłutych, z tych dwie w serce. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szpitalu Panny Marji.

Ulgi podatkowe.

Władze uprawnione do ich udzielania.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik **z dnia 10 grudnia 1930 r. L. D. V. 6334-130** ogłoszony w Dzienniku Urzędowem Ministerstwa Skarbu nr. 36 poz. 574 z r. 1930, w którym ustaliło rozgraniczenie uprawnień, czyli właściwość władz skarbowych do załatwienia we własnym zakresie spraw umorzeń odroczeń, i pozwoleń na ratalną spłatę podatków bezpośrednich.

Wedle tego Okólnika odnośna właściwość władz przedstawia się następująco:

Umorzenie podatku.

Do załatwienia umorzeń podatkowych są upoważnione Izby Skarbowe (Wydział II) i Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy,) w szczególności o ile chodzi o umorzenie:

1) na podstawie art. 126 ust. o państwowem podadku dochodowym, nie pobranych względnie nie dobranych kwot podatku dochodowego oraz grzywien pieniężnych z art. 91 - 94 tej ustawy, płatnych w latach poprzedzających rok podatkowy do wysokości 500 zł.;

2) na podstawie art. 4 rozp. z 12. III. 1928 poz. 292 Dz. U. zaległości w podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz niektórych budynków w gminach wiejskich do kwoty 200 zł;

3) na postawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaległości w podatku przemysłowym do kwoty 2,000 zł.; nie wyłączając zaległości w karach pieniężnych z art. 97 - 104 tej ust. dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego z tytułu nieściągalności.

Odroczenie podatku.

Do załatwienia odroczeń podatkowych są upoważnione:

A) O ile chodzi o odroczenie a) bieżących zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy, b) przedpłat na podatek dochodowy do kwoty 100.000 zł. na okres nieprzekraczający 2 miesięcy — Izby Skarbowe (Wydziały II) i Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy).

B) O ile chodzi o odroczenie innych zaległości podatkowych poza temi, które wymienione pod A.

1) jeśli chodzi o odroczenie do 2 miesięcy zaległości do kwoty 5.000 zł. — Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych;

2) jeśli chodzi o odroczenie do 3 miesięcy zaległości do kwoty 100.000 zł. — Izby Skarbowe (Wydziały II) i Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy).

Ratalna spłata podatku.

Do załatwienia ratalnej spłaty podatków są upoważnione:

A) O ile chodzi o ratalną spłatę, a) bieżących zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy, b) przedpłat na podatek dochodowy do kwoty 100.000 zł. — na okres nie przekraczający 2 — Izby Skarbowe (Wydział II) i Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy).

B) O ile chodzi o ratalną spłatę innych zaległości podatkowych poza temi, które wymieniono pod A,

1) jeśli chodzi o kwartalną spłatę na okres czasu nie przekraczający 6 miesięcy, do kwoty 10 tys. zł. — Urzędy Skarbowe Opłat skarbowych.

2) jeżeli chodzi o ratalną spłatę na okres nieprzekraczający 12 miesięcy do kwoty 100.000 zł. - Izby Skarbowe (Wydział II) i Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy).

Obniżenie kar za zwłokę podatkową.

Do obniżenia kar za zwłokę od ustawowego terminu płatności począwszy od wysokości określonej w art. 3 ustawy z 31 lipca 1924 poz. 721 Dz. U. co do zaległości rozkładanych na raty, względnie odraczanych, właściwemi są Izby Skarbowe i Urzędy Skarbowe Podatków.

Według nowych przepisów ustalających sposób wydawania przepustek granicznych na terenie Woj. Śl. przepustki graniczne jednorazowe, stałe gospodarcze wydawane będą na podstawie wniosków stron, na przepisanym formularzu, potwierdzonych przez właściwe Magistraty — Urzędy Gminne.

W załączeniu przesyłam 60 formularzy wniosków, które winny być wydawane stronom bezpłatnie. W razie wyczerpania się formularzy należy zgłosić zapotrzebowanie w Starostwie. Prawdziwość okoliczności podanych we wniosku, a w szczególności cel wyjazdu i miejsce dokąd udaje starający się o przepustkę winna być stwierdzona przez Magistrat — Urząd Gminny oraz poparte dowodami.

Równocześnie zwracam uwagę, że w myśl obowiązujących przepisów ruch graniczny, na podstawie przepustek, odbywa się jedynie w pasie 5 km. szerokości po obu stronach granicy polsko-niemieckiej i tylko w granicach powiatu sąsiadującego, w przeciwstawieniu do kart cyrkulacyjnych, które uprawniają do poruszania się po całym terenie plebiscytowym.

KĄCIK ESPERANTA.

Język międzynarodowy powinien żyć, rozwijać się i postępować według tych samych praw, według których zostały wypracowane wszystkie żyjące języki.

Dr. L. Zamenhof. (twórca Esperanta, urodz. 1859 r. w Białymstoku, zm. 1917 w Warszawie).

—

Uwagi o wymowie: c, s, z, jak w języku polskim, v-w. Akcent pada zawsze na przedostatnią zgłoskę. Rozwiązanie zadania 1: osoby, miasta, polacy, (ci) ludzie, (te) gazety, (te dnie,) książki, ulice (ci) ojcowie, języki.

Zadanie 2.

Reguła: Przymiotnik otrzymuje przy wszystkich rodzajach końcówkę - a: bona patro - dobry ojciec, bela libro - piękna książka, granda urbo, - wielkie miasto. Podobnie jak przy rzeczowniku otrzymujemy liczbę mnogą, dołączając j: belaj libroj - piękne książki.

Chcąc nadać przymiotnikowi wręcz przeciwne znaczenie, używamy przedrostka mal: n. prz. malgranda - mały. Przedrostek ten w Esperancie oszczędza trudu wyuczania się osobnych słów. Aby wyrazić: zły, brzydki, mówimy prosto: malbona, malbela i. t. d.

Pamiętaj: juna - młody, facila - łatwy, longa - długi, laboro - praca, tempo - czas.

Przetłómacz na polskie: maljuna patro, malfacila laboro, mallonga tempo, malbonaj libroj, bonaj patroj.

Rozwiązanie podamy w następnym kąciku. Czytelnikom interesującym się bliżej Esperantem redakcja wskaże odnośne źródła informacyjne.

Szkic o śp. Ks. Patronie Szamarzewskim i jego nauki również dzisiaj na czasie.

Syn uciekiniera-powstańca Jakuba Szamarzewskiego, który po upadku powst. listop. musiał schronić się przed prześladowaniem rządu rosyjskiego. Urodził się w Poczdamie 30 stycznia 1832 r. Był uczniem gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu. W młodym wieku zakochał się w córce swego gospodarza i żeni się młodo. Zostaje urzędnikiem pocztowym. Żona zmarła po roku pożycia małżeńskiego, osierocając córeczkę. Zapoznaje się z biedą i zauważa jaki wpływ u ludu osoba duchowna. Wraca do gimnazjum mając 22 i pół lat, zdaje egzamin dojrzałości. Wstępuje do seminarjum duchownego by zostać księdzem. Był bardzo wymowny. Po wyświęceniu zostaje wikarjuszem i misjonarzem w Środzie. Hasła demokratyczne są mu dobrze znane i znajdują w nim żywy odgłos. Jest zapalnym i wrażliwym kapłanem. Myśl o kasach oszczędności i pożyczki powstała u nas i doprowadziła do namacalnych rezultatów około 1850 r., w czasie Ligi Polskiej. Jest czynny przy tworzeniu towarzystwa przemysłowego i rzemieślniczego, któreby rzemieślników pobudziło do kształcenia się pod względem moralnym i fachowym, by tą drogą wpłynąć wspólnemi siłami na podniesienie przemysłu (Towarzystwo Przemysłowe pod opieką św. Józefa) Zakłada Kasę Oszczędności i Pożyczek w Środzie. Bierze udział w powstaniu styczniowym 1863 r. i dostaje się do niewoli rosyjskiej, później i do więzienia pruskiego. Z początku nauki ekonomicznej nie świadom, kieruje się zdrowym rozumem i instynktem. Po powrocie do Środy pracuje nad rozwojem kasy oszczędności i pożyczki. Poznawszy biedę panującą wśród ludu, pragnął usunąć ją nauką, moralnością i pieniądzmi. Wziął się do nauki o książkach kasowych, o rachunkach kupieckich, o wekslu, hipotekach. Zapoznał się i wzorował na ideach Szulce-Delicza, twórcy niemieckich banków ludowych. Zostaje obrany Patronem spółek. Czynności swe jako Patron rozpoczął ksiądz Szamarzewski od akt Patronatu. Na czoło wysunął reorganizację spółek tak związkowych jak i niezwiązkowych. Pragnął dać trwałe podwaliny pod budowę silnego gmachu spółkowego. Zwiedza spółki kredytowe i reorganizuje je. Tworzone są spółki na rzucenie pierwszych podwalin naszego przemysłu i handlu. Kapitału w spółkach nie zabraknie, ale zabraknie sił roboczych do administrowania spółek, mawiał. Dajcie doskonałych mężów, a będą opatrznością. Dąży Szamarzewski do wychowania odpowiednich ludzi na kierowników spółek i stara się istniejący materjał jaknajbardziej wykorzystać. Kapłan powinien mówić, podnosić moralność nietylko nauką, ale także środkami materjalnemi. Wciąga duchowieństwo do pracy spółkowej. Spółki wzorują się na Spółce Średzkiej. Ks. Szamarzewski tworzy razem z innymi Bank Włościański jako centralę spółek, któryy w tym charakterze nie bez powodzenia służy spółkom kredytowym przez kilka lat. Szedł z tymi co byli za połączeniem wsi z miastem, był za zniżeniem procentów od pożyczek i za powiększeniem terminu dla pożyczek włościańskich najmniej na pół roku. Ks. Szam. był zwolennikiem Szulce-Delicza, miał jednak swe własne, rodzimemi potrzebami podyktowane pojęcia, które przeprowadzał w spółkach naszych. Najpewniejszem zabezpieczeniem według niego przed skutkami nieograniczonej odpowiedzialności jest zarząd złożony w ręce pewne i uczciwe. Zrównana „Trójca Zarządu" mająca równe prawa i równe obowiązki i łącznie za wszystko odpowiedzialna była projektem Ks. Szamarzewskiego. Najważniejsze wedle Szamarzewskiego, decydujące zagadnienie polityki gospodarczej, polega na wynalezieniu sposobu wydobycia społeczeństwa ze stanu proletaryzacji, wyjścia z epoki miedzianej a przejście do epoki złotej. Małymi kapitalikami musi nasz świat pracować — przywrócić sobie byt, mienie, stanowisko i znaczenie, harcować z różnorodną konkurencją. Program gospodarowania miedziakami, postawiły sobie Banki Ludowe orzeka Szamarzewski. Właśnie spółek tych jest to właściwością, w ich to organizacji leży natchnąć społeczeństwo wspólną oszczędnością i wspólną potrzebą gromadzenia grosza z zachowaniem nieco z zabranych zysków na podniesienie i zachowanie instytucji i spowodować i usposobić do długotrwałej — a skutecznej pracy. Z groszy należy zdjąć rdzę, aby następnemu pokoleniu przekazać pracę przebijania się do złotej epoki. Zadanie wielkie, zadanie wiekowe ma spełnić skrzętna pracowita, uczciwa gospodarka miedziakami w Bankach Ludowych, bo drobny grosz nasz, jak krople w naszych rzekach ma się wspólnemi siłami zlać w wielki prąd, aby nigdy nie przestał nazywać się prądem. Przy takiej zbiorowej pracy konkluduje ks. Szamarzewski muszą ustać anormalne stosunki i praca żywiona oszczędnością podnosić się musi w wartości, a uronione mienie i przygasły zbyt nowem źródłem zasilane, muszą wyjść na korzyść duchowych i materjalnych stosunków. Precz z narzeniami! Niema złota — ale są miedziaki! Dziś maluczcy, urośniemy w potęgę z którą inne potęgi rachować się będą. Starajmy się zatem dorobić pokaźnej, owej cyfry wartości, abyśmy nią zaważyć kiedyś mogli na szali ludów cywilizowanych świata. Praca jest najlepszą przyjaciółką człowieka. Ona go pocieszą w smutku, ona uśmierza i koi boleści, ona goi rany, ona sama jedna podnosi człowieka, jest miarą jego wartości. Ona jedyna przynosi mu zadowolenie a w tem zadowoleniu z siebie samego płynącem z poczucia że spełniliśmy należycie obowiązek spoczywa szczęście. Praca jest naszym obowiązkiem — próżnowanie nieszczęściem w społeczeństwie. Życie a praca jedno jest. Ksiądz Szamarzewski był organizatorem Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Z ramienia Patronatu był kuratorem tego Banku. Zmarł paraliżem ruszony w Ostrowie gdzie był proboszczem tejże parafji. Według Ks. Szamarzewskiego trzeba nam i dzisiaj wyjść ze siebie i na własne liczyć tylko siły. Nie trzeba się łudzić ladą mrzonką. Pierwszym warunkiem odrodzenia narodowego jest praca organizacyjna. Polityczne wyzwolenie ojczyzny naszej będzie bezowocne, jeżeli nie połączymy go z ekonomicznym i społecznem wyzwoleniem ludu pracującego. Cnocie oszczędności przywróćmy dawniejsze prawo, jakie ono u nas przed wojną miało i składajmy każdy zbytni złoty w naszym Banku Ludowym w Tarnowskich Górach. Pamiętajmy że oszczędności złożone w tymże Banku Ludowym w Tarnowskich Górach przyczynią się do wytrwania w czasie ciężkiego kryzysu. Wokoło tej instytucji społecznej skupić się winno całe miejscowe i okoliczne społeczeństwo i wspomagać się wzajemnie w tym czasie walki o naszą wolność ekonomiczną. Przygotujemy się w pracy organizacji i oszczędności, abyśmy w tym wyścigu pracy nie byli ostatnimi. Z wiarą w we własne siły budujemy naszą lepszą przyszłość i nienależność gospodarczą.

W. R.

30 stycznia 1931 r.

25 letni Jubileusz. W niedzielę dnia 1 marca br. obchodzi uroczyście kierownik tutejszej szkoły Powszechnej p. Kaniut Konstanty 25 letni jubileusz pracy nauczycielskiej. Czcigodnemu Jubilatowi składa tutejsze obywatelstwo najserdeczniejsze życzenia

Z Szarleja.

Związek Mężów Katolickich odgrywa w sobotę dnia 28 lutego i w niedzielę dnia 1 marca br. na sali p. Grabowskiego teatr pod tytułem „Ścięcie św. Barbary“ w 6 aktach, pod kierownictwem p. A. Walochnika. Początek w sobotę o godz. 18-tej, w niedzielę o godz. 19-tej. Uprasza się wszystkich o wzięcie udziału na odnośnym przedstawieniu.

W dniu 1 marca rb. zostanie uruchomiona nowo wybudowana lecznica bracka w Szarleju. Nabożeństwo odbędzie się w niedzielę dnia 1 marca br. o godz. 10-tej w prowizorycznym kościele parafjalnym a po nabożeństwie poświęcenie pawilonu przez miejscowego ks. proboszcza. Chorych będzie się przyjmowało do lecznicy utworzonego okręgu lecznicowego nazwanej lecznicy, którzy zachorują po powyższym terminie. Kierownictwo lecznicy powierzono lekarzowi naczelnemu panu Dr. Jakubowskiemu z Tarn. Gór, zaś zastępstwo kierownictwa lecznicy w Tarn. Górach panu Dr. Matuszkowi, dotychczasowemu lekarzowi asystentowi tejże lecznicy.

Znalezienie zwłok noworodka. Na cmentarzu szarlejskim znaleziono w tych dniach zwłoki noworodka płci męskiej, owinięte w papier. Zwłoki złożono w kostnicy szpitala powiatowego w Szarleju. Policja wdrożyła śledztwo za wyrodną matką.

Wystawa Książki i Prasy Polskiej. W jutrzejszą niedzielę otwarta zostanie w auli gimnazjum komunalnego wystawa Książki i Prasy Polskiej. Wystawa obejmować będzie około 15 działów, m. i. dział śląski, w którym zastąpiona będzie specjalna literatura śląska. Wystawa zorganizowana przez miejscową komisję oświatową z inicjatywy prof. gimn. p. Dra Szweda budzi powszechne zainteresowanie wśród obywatelstwa szarlejskiego.

Z W. Piekar.

W niedzielę, dnia 22 bm. w lokalu p. Wróbla Feliksa odbyło się zebranie zespołu tow. polskich, na które przybyło 16 delegatów miejsc. towarzystw. Na zebranie przybył m. in. także p. naczelnik gminy Pudlik. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do obrad. W sprawie obchodu imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i 10 rocznicy plebiscytu, uchwalono zamówić nabożeństwo na dzień 22 marca o godz. 9 w kościele parafjalnym. Zbiórka tow. na targowisku o godz. 8,30 poczem nastąpi wymarsz do kościoła na nabożeństwo, zaś wieczorem o godz. 7 na sali p. Gruszki odbędzie się akademja. Uchwalono również zorganizować wycieczkę towarzystw jak i miejscowych obywateli do Krakowa i to podczas Zielonych Świąt. W końcu przyjęto Generalną Federację Pracy jako członka do Zespołu tow. polskich. Po załatwieniu jeszcze kilka drobniejszych spraw, zebranie zamknięto hasłem: „Cześć Ojczyźnie!“

Samochód w płomieniach. Na szosie pomiędzy Piekarami W. a Kozłową Górą wskutek krótkiego spięcia zapalił się samochód osobowy własność p. Rubachowej z Król. Huty. Szofer Piotr Michalczyk i towarzyszący mu Marjan Rubach odnieśli poparzenia rąk. Straty materjalne wynoszą około 13 000 zł.

Sensacja. W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 6 wieczorem w sali p. Knopa Jana wielki Koncert Symfoniczny pod batutą por. kapelmistrza Króla 11. p. p.

Zebranie Towarzystwa Śpiewu „Halka“, odbędzie się w niedzielę dnia 1-go marca br. o godz. 5-tej po południu w szkole III-ciej. Goście i miłośnicy śpiewu mile widziani,

Z żałobnej karty. W nocy z środy na czwartek bieżącego tygodnia zmarła w Wielkich Piekarach matka znanego powszechnie ks. Nalepy śp. Joanna Nalepowa z domu Pindor. Śp. Nalepowa liczyła 96 lat. Cześć Jej pamięci!

Ostatnia droga śp. Czempiela Piotra. W ubiegły czwartek odprowadzony został na wieczny spoczynek kupiec śp. Piotr Czempiel. Zmarły był ojcem znanego powszechnie działacza i szermierza idei antyalkoholowej ks. proboszcza Czempiela z Wielkich Hajduk. Śp. Czempiel Piotr należał do tych ludzi, co rzadko ukazują się publicznie a zawsze kierują się prawami uczciwości i nieskazitelnego honoru. To też pogrzeb jego stał się niejako zbiórką najwybitniejszych obywateli z Szarleja, Wielkich Piekar, Józefki i całej okolicy. Kondukt żałobny prowadził ks. prałat Pucher, u którego boku kroczył ciężkim smutkiem nawiedzony syn Zmarłego ks. proboszcz Czempiel. Oby ta ziemia piekarska, którą tak ukochał, lekką mu była.

Odpowiedzialny Redaktor na Szarlej i Piekary Jan Hanszla.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym dział A, pod Nr. 398, przy firmie S. Rozemann, Hurtownia tow. kolonjalnych i ziemiopłodów w Tarn. Górach, wpisano, że firma wygasła.

Tarnowskie-Góry, dnia 9. lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

Redaktor odpowiedzialny: WINFRYD GRUSZKA, Tarn. Góry, Tel. 1034. Drukiem: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13.